

# Cezary Obracht-Prondzyński

---

## Historia Kaszubów po 1945 roku : refleksja metodologiczna

---

Acta Cassubiana 19, 348-364

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Cezary Obracht-Prondzyński**  
Gdańsk

## **Historia Kaszubów po 1945 roku – refleksja metodologiczna<sup>1</sup>**

### **Uwagi wstępne**

Koncepcja metodologiczna *Historii Kaszubów* odwołuje się do licznych prac Gerarda Labudy poświęconych temu zagadnieniu<sup>2</sup>. Ich efektem końcowym, a jednocześnie empirycznym sprawdzianem modelu teoretycznego, jest pierwszy tom syntezy pod tytułem: *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. I: *Czasy średniowieczne*<sup>3</sup>.

G. Labuda miał jednak świadomość, że poszczególne epoki wymagają specyficznego podejścia teoretycznego i metodologicznego. Jego autorska koncepcja odnosiła się przede wszystkim do epoki średniowiecza i nowożytności. W jednym z tekstów w odniesieniu do dziejów najnowszych, zwłaszcza XX stulecia, podkreślił: „Ta część syntezy wymaga osobnego opracowania i osobnego zastanowienia”, a więc wypracowania własnej formuły metodologicznej, uwzględniającej specyfikę kaszubską tego okresu. Nie oznacza to jednak, że niektóre generalne dyrektywy G. Labudy nie mają zastosowania do opisanja Kaszubów po 1945 roku.

### **Etniczne badania historyczne – ujęcie podmiotowe**

Kluczowe w koncepcji G. Labudy jest podejście podmiotowe. Oznacza ono z jednej strony traktowanie Kaszubów jako wspólnoty społecznej – grupy etnicznej, połączonej silnymi więziami, przede wszystkim o charakterze kulturo-

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki: *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, umowa nr 0059/NPRH3/H11/82/2014.

<sup>2</sup> Zebranych w pracy *Kaszubi i ich dzieje*, Gdańsk 1996. Ale do tego należy dodać także inne artykuły, które nie weszły do tego zbioru: *Historiograficzne założenia syntezy „Historii Kaszubów”*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1996, nr 1; *Schlüsselprobleme zur Geschichte der Kaschuben auf Grund der Geschichte Pommerns*, „Polnische Weststudien”, 1989, Bd. 8; *The Key Problems of the History of the Kashubs against the Background of Pomeranian History*, „Polish Western Affairs”, 1989, nr 1.

<sup>3</sup> Gdańsk 2006.

wym. Z tym łączy się – z drugiej strony – określone podejście do badania i pisania o historii tejże wspólnoty. W tekście omawiającym pracę Aleksandra Majkowskiego G. Labuda zauważa, że tenże autor ujmuje ją niejako „z dwóch punktów widzenia: ustrojowego i społecznego”. Po czym podkreślał: „Pierwszy jest potraktowany zbyt szeroko ze szkodą dla drugiego, na który główny należało położyć nacisk. Z »kaszubskiego« punktu widzenia trzeba się było zająć losami ich, Kaszubów [podkr. – C.O.-P.], pod obu panowaniami, mniej kładąc nacisk na ustroj, który w tym wypadku nie jest samoistnym wytworem państwowości i narodu kaszubskiego (...) a więc dla nas zupełnie obojętnym”<sup>4</sup>.

Co oznacza „z kaszubskiego punktu widzenia”? W innym tekście rozwija tę myśl: „Nie ma Kaszub bez Kaszubów. Toteż głównym przedmiotem historii Kaszub winna być historia Kaszubów – jako ostatniego ogniwa nadbałtyckich plemion zachodniosłowiańskich, które uniosło cało i uratowało swoją wspólnotę kulturową oraz etniczną w ścisłej łączności z ogólnopolską wspólnotą polityczną i narodową jako jej nieodrodna część. Należy więc pisać historię Kaszubów jako dzieje ich wspólnoty, gdyż tylko ich losy nadają sens historii kaszubszczyzny, gdziekolwiek w toku swych dziejów Kaszubi się znajdują”<sup>5</sup>. A nieco dalej dodawał dość emocjonalnie, ale też bardzo podmiotowo: „Tyle zawsze było historii Kaszubów, ile w niej było dokonań samych Kaszubów”<sup>6</sup>.

Bez takiego podmiotowego podejścia trudno mówić o etnicznych badaniach historycznych. Jednocześnie widać, że jest to nie tylko dyrektywa metodologiczna, ale również silnie emocjonalnie wzmocniona dyrektywa o charakterze etycznym. Badacz-historyk nie tylko „opisuje dzieje” danej (swojej) społeczności, lecz także rekonstruuje jej losy, tworzy narzędzie do lepszego samopoznania i upodmiotowienia. Taka sytuacja rodzi jednak także ryzyko – nie tylko pisania „ku pokrzepieniu serc” czy wręcz stosowania „podejścia marketingowego” (czyli swego rodzaju „promocji grupy”), lecz także unikania niezbędnego krytycyzmu. Zachowanie równowagi między aspektem poznawczym, etycznym i tożsamościowym jest jednym z najistotniejszych wyzwań, z jakimi borykają się badacze wywodzący się ze społeczności, którą opisują (i nie dotyczy to tylko historyków).

Nie jest to także sytuacja unikatowa czy też wyjątkowa dla badaczy kaszubskich. Historyczne badania etniczne mają bogatą tradycję i wielokrotnie były poddawane krytycznej refleksji, także przez antropologów. Kluczowym w tym przypadku jest problem skutków konstruowania tożsamości (w czym ogromną rolę odgrywają ideologie etniczne oraz działania organizacyjne liderów grupy),

<sup>4</sup> Tamże, s. XIII-XIV.

<sup>5</sup> G. Labuda, *Kaszubi i ich...*, s. 120.

<sup>6</sup> Tamże.

a także znaczenie w tym procesie „historycznej opowieści”, tworzonej przez profesjonalnych (a zwykle także amatorskich) historyków. Kaszubi z jednej strony stanowili dość stabilną i historycznie ukształtowaną *etnię*. Jednocześnie jednak w połowie XIX wieku istniało realne zagrożenie dla zachowania ciągłości kulturowej pod wpływem bardzo silnych procesów asymilacyjnych. W tej sytuacji rodzący się ruch kaszubski (od Floriana Ceynowy zaczynając) przystąpił do „konstruowania tożsamości”, niejako „testując” różne opcje, jakie były wówczas dostępne, a w których to „historia”, jako opowieść nie tylko o losach, ale też o czynnikach integrujących grupę i jednocześnie odróżniających ją od innych, miała zasadnicze znaczenie<sup>7</sup>. Zdecydowanie należy przy tym podkreślić, że taka strategia konstruktywistyczna nie była jakimś wyjątkiem, bo działa się tak w wielu miejscach Europy Środkowej, Wschodniej i Północnej (nie sięgając już do bardziej odległych przykładów).

W tym kontekście należy podkreślić, że pisanie o kaszubskiej historii etnicznej jest uprawianiem historii mniejszości, „historii podrzędnej”<sup>8</sup>, jest przedstawianiem losu grupy marginalizowanej, peryferyjnej, a jednocześnie (skutecznie) zabiegającej o upodmiotowienie. Dla takich grup historia nigdy nie jest tylko opisem. Ma ona także służyć temu – przywołując raz jeszcze G. Labudę – „ażeby przez zrozumienie wielkości dziejów własnych Kaszubi doszli do ocalenia swej wartości”. Jest więc także działaniem i etycznym, i politycznym (a nie „tylko” poznawczym).

Historyk-Kaszuba, piszący o dziejach własnej grupy, staje przed istotnym wyzwaniem, jakim jest rozróżnienie między dwoma sposobami narracji i „praktykowania historii”. Z jednej strony uwzględniać musi istniejący sposób opowiadania o własnych dziejach, ugruntowany w danej społeczności (w tym przy-

---

<sup>7</sup> Znakomicie pokazał to G. Labuda, opisując ruch młodokaszubski: „a) ruch młodokaszubski był dziełem młodej inteligencji kaszubskiej, wobec tego powstaje pytanie, w jakim stopniu wyrażał on stan świadomości pozostałych warstw społeczności kaszubskiej; b) ruch młodokaszubski, podtrzymując zasadniczą ideę Ceynowy odradzania świadomości narodowej Kaszubów przez pielęgnowanie pierwiastków rodzimych, nie usuwał potencjalnej dwutorowości, iż to odrodzenie mogło rozwijać się zarówno w kierunku podtrzymywania tradycyjnej wspólnoty politycznej, kościelnej o kulturalnej z polszczyzną, jak i też w kierunku własnej odrębności kulturowej, (w takim przypadku stawał się on, chcąc nie chcąc, elementem gry w szerszym konflikcie polsko-niemieckim); c) ruch ten, co było niemożliwe do uniknięcia, sprowadzając kwestię odrębności języka kaszubskiego do dziedziny rozważań »czysto teoretycznonaukowej«, zamykał oczy na oczywisty fakt, że zagadnienie tej odrębności stało się od razu faktem natury politycznej w określaniu przynależności narodowej w urzędowych statystykach rządu pruskiego”. (*„Sprawa kaszubska” w perspektywie historii*, w: *Kaszuby*, seria *Pomorze Gdańskie*, nr 18, Wrocław i in. 1988, s. 245-246).

<sup>8</sup> D. Chakrabarty, *Historie mniejszości, przeszłości podrzędne*, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 391 i n.

padku kaszubskiej), pamiętając, że jest on elementem nowoczesnej/współczesnej racjonalizacji, konstruktem ideologicznym (podstawą ideologii etnicznej), narzędziem etnicznej mobilizacji (przeciwdziałaniem zjawisku opisanemu ponad 100 lat temu jako *Kaszubi giną*<sup>9</sup>) oraz pragmatycznie używanym zasobem symbolicznym, użytecznym w różnych praktykach kulturowych. *Etnicznie* zorientowany historyk-antropolog absolutnie nie lekceważy tego wymiaru, ma on bowiem istotne znaczenie dla tożsamości grupy. Poza tym nie może tego aspektu pomijać choćby dlatego, że w znacznej mierze sam przyczynia się do jego „wytworzenia”.

Jednocześnie – z drugiej strony – badacz musi uwzględniać fakt, iż grupa etniczna nigdy nie jest „wyłącznie konstruktem”, a jej historia – choć modelowana na potrzeby współczesności – jest silnie zakorzeniona w doświadczeniu grupy. Jak podkreślał T.H. Eriksen „łączność kulturowa z przeszłością, mocno akcentowana przez ideologów etnicznych i znawców historii narodowej, nie jest wyłącznie pozorem i demagogiczną interpretacją historii”<sup>10</sup>. Skoro tak, to zadaniem badacza jest opisanie i interpretacja tej „łączności” – jakie procesy doprowadziły do jej podtrzymania? Jak grupa radziła sobie z zagrożeniami dla siebie, jakie przyjmowała strategie, jakimi narzędziami dysponowała? Jak na procesy grupowe wpływały czynniki wewnętrzne, ale też jakie znaczenie miały procesy zewnętrzne wobec grupy.

To ujęcie kontekstowe w przypadku grup mniejszościowych, peryferyjnych jest szczególnie ważne, bo przecież na ich trwanie wpływały (i wpływają nadal) takie czynniki, jak: polityka państwa, relacje (w sferze politycznej, ekonomicznej, kulturowej, cywilizacyjnej...) z grupą większością (grupami większościowymi), oddziaływanie procesów modernizacyjnych i globalizacyjnych etc.

Wszystkie powyższe uwagi mają szczególne znaczenie dla opisu historii Kaszubów w XX wieku, a zwłaszcza po 1945 roku. Był to jednak okres intensywnych ruchów migracyjnych, głębokich zmian politycznych i kulturowych, kilku fal modernizacji itd. A jednocześnie właśnie w tym okresie doszło do spektakularnej mobilizacji etnicznej społeczności kaszubskiej, podejmowania intensywnych działań na rzecz upodmiotowienia etnicznego i obywatelskiego, czemu towarzyszyły konsekwentne działania na rzecz stworzenia własnej ideologii etnicznej (oczywiście – wewnętrznie zróżnicowanej i wielowątkowej). W której to ideologii istotną rolę odgrywała i odgrywa historia.

<sup>9</sup> K. Kościński, *Kaszubi giną. Wiązanka wiadomości historycznych i statystycznych*, Poznań 1905.

<sup>10</sup> T.H. Eriksen, *Etniczność i nacjonalizm. Ujęcie antropologiczne*, Kraków 2013, s. 140.

## Ujęcie integralne – interdyscyplinarność badań etnicznych

G. Labuda, myśląc o przyszłej syntezie dziejów Kaszubów i szerzej – o badaniach kaszuboznawczych, mocno podkreślał konieczność ich prowadzenia w sposób integralny. Dał temu wyraz w czasie II Kongresu Kaszubskiego w Gdańsku w 1992 roku, wygłaszając referat pt. *O program badań naukowych nad kaszubszczyzną*. Zauważał w nim nie tylko zadania dla historyków, ale także dla przedstawicieli innych nauk. We wstępie do tego referatu mówił wyraźnie: „Kaszubszczyznę można badać już to jako wspólnotę historyczną, już to jako wspólnotę kulturową. W pierwszym przypadku na czoło wysuwają się tematy historyczne w ścisłym tego słowa znaczeniu, kierując się zasadami metody genetycznej, progresywnej i diachronicznej, W drugim zaś na czoło wysuwa się szeroki horyzont badań problemowych: socjologicznych, lingwistycznych i etnograficznych, modernistycznie mówiąc, antropologiczno-kulturalnych, kierując się metodami badań właściwymi dla tych nauk”<sup>11</sup>.

Ta wskazówka jest zgodna z tym, co sugerują metodolodzy badań etnicznych, podkreślając, że „problematyka etniczna jest interdyscyplinarna”<sup>12</sup>. Wymaga więc uwzględnienia różnych perspektyw, ale też – w miarę możliwości – także różnych metod. Przy czym – szczególnie w perspektywie badań nad Kaszubami po 1945 roku – istotnym jest łączenie ujęcia historycznego z podejściem antropologicznym i socjologicznym. I to z dwóch powodów. Pierwszy – dość oczywisty – wynika z tego, że prace socjologiczne i etnologiczne, które powstały jako wynika badań empirycznych nad Kaszubami, szczególnie od lat 70. XX wieku, stanowią dziś jedno z istotnych źródeł historycznych, pozwalających ująć proces zmian, zachodzących w obrębie tej społeczności.

Drugi powód jest z tym związany, a mianowicie tylko uwzględniając badania socjologiczne i antropologiczne uda się rozwiązać złożony problem ram przestrzennych. G. Labuda, zgodnie ze swoimi wcześniejszymi dyrektywami dotyczącymi badań pomorzoznawczych, obejmował swoją refleksją całe Pomorze jako ojczyznę Kaszubów. Nieustannie podkreślał konieczność przyglądania się kaszubskiej historii w różnych zakątkach nadbałtyckiej krainy, z podkreślaniem elementów specyficznych dla tych zakątków (przede wszystkim odrębność procesów na Pomorzu Zachodnim i Gdańskim, ale okresowo także np. specyfikę ziemi bytowsko-lęborskiej).

W odniesieniu do okresu średniowiecza jest to założenie nader słuszne. W przypadku epok późniejszych musi ono zostać skorygowane. Pojawia się jako istotna przesłanka metodologiczna badanie losów Kaszubów na tzw.

<sup>11</sup> G. Labuda, *Kaszubi i ich dzieje*, Gdańsk 1996, s. 244.

<sup>12</sup> G. Babiński, *Metodologiczne problemy badań etnicznych*, Kraków 1998, s. 8.

kaszubskim obszarze językowym. I mimo procesów asymilacyjnych i systematycznego cofania się granic językowych badacze w dużej mierze są w stanie określić, gdzie Kaszubi żyli (co nie oznacza, że zasięg osadnictwa kaszubskiego nie jest problematyczny i dyskusyjny).

W odniesieniu do okresu po 1945 roku sytuacja jeszcze bardziej się komplikuje, a to przede wszystkim z racji uczestnictwa Kaszubów w procesach migracyjnych – głównie w migracjach przygranicznych (w pierwszym okresie powojennym), ale później także w migracjach związanych z procesem uprzemysłowienia, urbanizacji, aglomeracji etc. Wyznaczenie w takiej sytuacji „obszaru” (choćby tylko językowego) jest bardzo problematyczne, także związany na dynamikę zmian tożsamościowych. Przykładem niech będzie gmina Czarna Dąbrówka, ujmowana w badaniach M. Latoszka z lat 80. jako peryferyjna i o niewielkim procencie ludności kaszubskiej, położona poza obszarem zwartej osadnictwa kaszubskiego. Potwierdzać się zdawało taką sytuację także wynikami Spisu Powszechnego z 2002 roku. Tymczasem w spisie z 2011 roku okazała się być ona jedną z tych, w których poziom deklaracji językowych był najwyższy. Wyjaśnienie tego typu fenomenów wymaga sięgnięcia nie tylko do wiedzy historycznej, ale także socjologicznej i antropologicznej. Właśnie po to, aby uchwycić proces zmian tożsamościowych. Oczywiście, nie jest to nowy postulat i w badaniach kaszuboznawczych wcześniej już stosowany. Można podać trzy przykłady socjologicznych inspiracji dla badań historycznych czy też trzy paradygmaty, dotychczas wykorzystywane w badaniach społecznych, a istotne z punktu widzenia przyszłej syntezy najnowszych dziejów Kaszubów.

## Historia Kaszubów a socjologia Ziem Zachodnich i Północnych

W 1945 roku tylko niewielka część Kaszubów zamieszkiwała ziemie należące przed 1939 rokiem do Niemiec i na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska, a więc na obszarach umownie określanymi Ziemiami Północnymi i Zachodnimi<sup>13</sup>. Jednak nie kryterium statystyczne jest tu istotne, lecz fakt, że Kaszubi na tym terenie przetrwali mimo bardzo niesprzyjających warunków, szczególnie w okresie hitlerowskim i w czasie II wojny światowej. Ponadto istotnym było zderzenie tej ludności po raz pierwszy z instytucjami państwa polskiego (takimi, jakie się organizowały na tym terenie po zakończeniu wojny), a także

<sup>13</sup> Z tego zresztą tytułu w niektórych opracowaniach poświęconych polskiej ludności rodzimej w ogóle pomija się Kaszubów albo podaje się ich liczbę w granicach kilku lub kilkunastu tysięcy. Zob. przykładowo T. Filipkowski, *Ludność rodzima Ziem Zachodnich i Północnych*, „Dzieje Najnowsze”, 1974, z. 2, s. 233-242; S. Nowakowski, *Procesy adaptacji i integracji w środowisku wiejskim i miejskim Ziem Zachodnich*, w: *Przemiany społeczne na Ziemach Zachodnich*, red. W. Markiewicz, P. Rybicki, Poznań 1967, s. 178 i n.

z ludnością napływającą na ten obszar z różnych stron Polski. Można wręcz powiedzieć, że zderzenie to miało wszelkie cechy szoku kulturowego, a skutki doświadczeń z pierwszych miesięcy i lat po wojnie były odczuwane przez cały okres powojenny.

W paradygmacie socjologii ZZiP bardzo długo obowiązywało skoncentrowanie na procesach adaptacji i integracji społecznej, ale też od samego początku badacze wskazywali na czynniki, które zaburzały obydwa procesy i prowadziły do rozpadu więzi społecznych. Nie unikali też analiz skutków owych zaburzeń, np. emigracji do Niemiec (na Kaszubach były to cztery fale: wyjazdy tuż po zakończeniu wojny, w latach 1956–1959, następnie w latach 70. i 80.). W tym kontekście istotne były analizy relacji międzygrupowych (między autochtonami i osadnikami), szczególnie w kontekście dostępu do władzy, choć nie tylko (chodziło np. także o kwestie społecznego prestiżu, różnice w relacjach oficjalnych i życiu codziennym etc.). Do tego dochodziły badania nad specyfiką procesów industrializacji i urbanizacji, czy szerzej rzecz ujmując – specyfiką socjalistycznego modelu modernizacji w odniesieniu do ZZiP.

Wszystkie te kwestie są także istotne z punktu widzenia badania społeczności kaszubskiej po 1945 roku, a dodatkowo dochodzi tu wątek relacji wewnątrzgrupowych między „autochtonami”, a więc tymi, którzy mieszkali tutaj jeszcze przed 1939 rokiem, a tymi „naszłymi”, którzy napłynęli z powiatów przygranicznych po 1945 roku.

Należy podkreślić, że socjologia ZZiP – wypracowane narzędzia, metody, sposób podejścia do przedmiotu badań, jakim jest społeczeństwo tej części ziem polskich – cały czas wydaje się być ciekawą i ważną perspektywą badawczą, wręcz niezbędną przy opisywaniu społeczności kaszubskiej po 1945 roku. Bowiem wiele z procesów, które toczyły się na ZZiP były także udziałem Kaszubów i w związku z tym istotnym wydaje się pytanie, jakie było znaczenie faktu trwania Kaszubów i rozwoju ich kultury na ZZiP (nie tylko choć głównie na Pomorzu Zachodnim) dla kształtowania się współczesnego oblicza społeczeństwa pomorskiego<sup>14</sup>.

## **Kaszuby jako pogranicze kulturowe w warunkach powojennych**

Drugim paradygmatem, bardzo często zwłaszcza w ostatnich latach wykorzystywanym do badania i opisywania Kaszubów, jest „pogranicze kulturowe”. Na temat tego pojęcia powstała ogromna literatura i nie ma sensu jej w tym

---

<sup>14</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi ziem „dawnych” i „nowych” – bilans z perspektywy sześćdziesięciolecia*, w: *Ziemie Odzyskane / Ziemie Zachodnie i Północne 1945-2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 219-238.



miejscu przywoływać. Istotne jednak jest to, że w odniesieniu do Kaszub mamy do czynienia z występowaniem każdego z trzech aspektów pograniczności<sup>15</sup>:

- przestrzennego (pogranicze jako terytorium – w przypadku Kaszub pogranicze polsko-niemieckie<sup>16</sup>),
- społeczno-kulturowego (pogranicze jako efekt kontaktów w dłuższym przedziale czasowym co najmniej dwóch grup, etnosów o odmiennej kulturze i tożsamości)<sup>17</sup>,
- oraz osobowościowo-kulturowy (pogranicze jako miejsce kształtowania się specyficznej tożsamości).

Istotnym jednak jest to, że w wyniku powojennego przesunięcia granic Kaszuby przestały być pograniczem w sensie przestrzennym. Nadal jednak pozostają pograniczem w sensie kulturowo-społecznym, co miało i ma nadal zasadnicze znaczenie dla ich zachowań społecznych, systemu wartości, aspiracji życiowych oraz postaw politycznych w nowych warunkach ustrojowych (tak po 1945, jak i po 1989 r.)<sup>18</sup>.

Równie istotny jest osobowościowo-kulturowy aspekt pogranicza. Określa on w istocie odmienność kształtowania się jednostkowej tożsamości etnicznej i poczucia przynależności kulturowo-cywilizacyjnej na pograniczu. W odniesieniu do Kaszub jest to bardzo ważne, zwłaszcza w kontekście II wojny światowej i sytuacji powojennych zmian. Głęboko prawdziwe jest stwierdzenie Marka Śliwińskiego, że „w okresach nasilenia konfliktów społecznych przynależność

<sup>15</sup> Zob. A. Sadowski, *Socjologia pogranicza*, w: *Ludzie i instytucje. Stawianie się nowego ładu społecznego. Pamiętnik IX Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, Lublin 27-30.6.1994*, red. A. Sułek, J. Styk, t. 1, Lublin 1995, s. 133-138.

<sup>16</sup> Z. Staszczak, *Pogranicze polsko-niemieckie jako pogranicze etnograficzne*, Poznań 1978. W odniesieniu do Kaszub kategoria ta w węższym znaczeniu odnosi się szczególnie do ziemi bytowskiej i lęborskiej. Zob. C. Obracht-Prondzyński, *Kultura pamięci kaszubskiego pogranicza. Specyfika ziemi bytowskiej*, w: *Kultura pamięci. Studia i szkice*, red. A. Chlewicka, T. Kawski, Bydgoszcz 2013, s. 194-211; tenże, *Kaszubi na bytowskim pograniczu, czyli o trudnym trwaniu na pomorskim pograniczu*, w: *Losy różne, miejsce wspólne. W krainie wielu: kultur, języków i... smaków*, red. C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk-Bytów 2012, s. 19-30.

<sup>17</sup> W. Wrzesiński pisał: „na pograniczu niemal zawsze trwało wzajemne przenikanie wartości kulturowych wytwarzanych przez obie grupy etniczne, chociaż nie zawsze równomiernie. Należy jednak podkreślić, że proces ten w miarę pogłębiania i poszerzania germanizacji, angażowania coraz większych sił materialnych i politycznych stawał się stopniowo coraz bardziej jednostronny, oznaczając przejmowanie wzorców kulturowych związanych z cywilizacją niemiecką” (*Kresy czy pogranicze? Ziemie zachodnie i północne w polskiej myśli politycznej*, w: *Między Polską etniczną i historyczną*, seria *Polska myśl polityczna XIX i XX w.*, t. 6, red. W. Wrzesiński, Wrocław i in. 1988, s. 121).

<sup>18</sup> M. Latoszek, *Kaszubi w kontekście stosunków polsko-niemieckich. Specyfika zachowań – warianty przyszłościowe*, „Przegląd Zachodni”, 1991, nr 2, s. 43 i n.; tenże, *Pomorze. Zagadnienia etniczno-regionalne*, Gdańsk 1996, s. 175 i n.

etniczna nie zawsze odgrywała decydującą rolę. (...) Jeśli weźmiemy pod uwagę wyłącznie kryterium pochodzenia, to samookreślenie etniczne ludzi pogranicza można często uznać za paradoksalne. Linie podziału przebiegały bowiem nie tylko pomiędzy rodzinami, lecz także wewnątrz rodzin, i to między osobami najbliższej spokrewnionymi”<sup>19</sup>. Z terenu Kaszub takich przykładów mamy bardzo wiele i zostały one udokumentowane, choćby na kartach wspomnień czy w opracowaniach historycznych (szczególnie jest to ważne w kontekście relacji kaszubsko-niemieckich i stosunku do niemieckiego dziedzictwa na Pomorzu<sup>20</sup>). Godzi się przy tym podkreślić, że w układach lokalnych dzięki labilności oraz zróżnicowaniu postaw i opcji narodowych dochodziło nie tylko do konfliktów, ale także do wielostronnych procesów asymilacyjnych i akulturacyjnych<sup>21</sup>.

W tym kontekście bardzo istotną kwestią jest ujęcie powojennej historii Kaszubów w perspektywie pomorskiej wielokulturowości, szczególnie zaś w kontekście tego, co nazywamy „ujawnioną wielokulturowością” (po 1989 r.)<sup>22</sup>. Oznacza ona bowiem, że na Pomorzu nie tylko Kaszubi przeżywali etniczne przebudzenie i nie tylko oni realizowali program obywatelskiego upodmiotowienia. Inne grupy, często także dotychczas zmarginalizowane, również podejmowały podobne działania.

Z drugiej strony bardzo ważne jest uwzględnianie silnych lokalnych różnicowań zbiorowości kaszubskich. Dotyczy to układu relacji międzygrupowych, poczucia dystansów, umiejętności i tradycji współpracy, a więc też poziomu kultury obywatelskiej, ale również odmiennych lokalnych tradycji i pamięci.

## Historia Kaszubów a socjologiczne i antropologiczne badania etniczności

Nie ma potrzeby rekonstruowania (bardzo przecież zróżnicowanych) socjologicznych i antropologicznych koncepcji etniczności. Istotne są tutaj dwie kwestie:

Pierwszą jest dyskurs naukowy (badania, publikacje, udział w debatach publicznych etc.), który był jednym z najważniejszych elementów konstruowania

<sup>19</sup> M. Śliwiński, *Świadomość pogranicza, świadomość narodowa*, KiS, 1992, nr 2, s. 41-42.

<sup>20</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Relacje kaszubsko-niemieckie a problem dziedzictwa niemieckiego na Pomorzu*, w: *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2000, s. 515-552.

<sup>21</sup> J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzyński, *Konflikt etniczny na pograniczu na przykładzie Pomorza. Uwarunkowania historyczne i kulturowe*, w: *Konflikty etniczne. Źródła...*, s. 197 i n.

<sup>22</sup> M. Latoszek, *Wielokulturowość mieszkańców Pomorza na tle procesów przemian społecznych (1945-1995)*, w: *Pomorze – trudna ojczyzna?*, red. A. Sakson, Poznań 1996; B. Synak, *Kaszubi w nowych warunkach ustrojowych*, w: *U progu wielokulturowości*, red. A. Kapciak, M. Kempny, S. Łodziński, Warszawa 1997.

współczesnej tożsamości kaszubskiej (widać to choćby w koncepcji „podwójnej tożsamości”). Jednocześnie jednak jednym ze świadectw upodmiotowienia etnicznego Kaszubów było wypracowanie i upowszechnienie postrzegania własnej grupy w kategoriach etnicznych, przypisując temu określone znaczenie. Najbardziej wymownym przykładem jest tu proces „dobijania się” uznania statusu językowego kaszubszczyzny. Był on wspierany przez badania naukowe (głównie choć nie tylko językoznawcze), ale jednocześnie był to proces, w ramach którego badacze uznali prawo samej grupy do określania statusu własnego języka, nawet jeśli sami mieli na ten temat inne zdanie.

W konsekwencji dzięki wzajemnemu wspieraniu badań i praktyki etnicznego działania doszło do powszechnej zgody nie tylko wśród uczonych, ale także w elitach władzy na Pomorzu oraz wśród samych Kaszubów co do zdefiniowania Kaszubów w kategoriach grupy etnicznej<sup>23</sup>. Sama jednak ta kategoria jest na tyle nieostra, że podkładane są pod nią różne treści (np. różne wyznaczniki odrębności), nie mówiąc już o tym, że w ramach toczącego się dyskursu wewnątrz społeczności kaszubskiej pojawiają się głosy wykraczające poza „paradygmat etniczny” i uznające Kaszubów za grupę narodową.

Dla historyka dziejów najnowszych te trwające procesy tożsamościowe są poważnym wyzwaniem, także dlatego, że oznaczają nieustanne „negocjowanie” granic grupowych (czynnikami silnie na nie wpływającymi były m.in. powojenne migracje, zderzenie z różnymi grupami ludności, małżeństwa mieszane, zetknięcie z odmiennymi stylami życia etc.). Kryterium językowe systematycznie traci na znaczeniu, a najnowsze badania pokazują, że w konstytuowaniu tożsamości kaszubskiej rośnie znaczenie takich elementów, jak: pochodzenie kaszubskie i więzi rodzinne (kryterium genealogiczne), czy też fakt urodzenia na Kaszubach (kryterium terytorialne)<sup>24</sup>. Dlatego można być dzisiaj Kaszubą, nie mówiąc po kaszubsku, co dawniej w zasadzie było nie do pomyślenia. Więcej – można być tzw. „Kaszubą z wyboru”, czyli identyfikować się ze społecznością kaszubską, mimo że się nie posiada żadnych korzeni kaszubskich (wystarczy tu fakt, że np. się urodziliśmy i mieszkamy na Kaszubach). W tym widać jedną z typowych cech współczesnych tożsamości – mają one charakter hybrydowy i są konstruowane w oparciu o wybierane wartości<sup>25</sup>.

Oczywiście, należy postawić pytanie – kto więc powinien być przedmiotem badań historyka dziejów kaszubskich, skoro sama grupa jest zmienna, jej gra-

<sup>23</sup> B. Synak, *Kaszubi – regionalna grupa etniczna*, w: *Inni swoi. Studia z problematyki etnicznej*, red. D. Berlińska, K. Frysztacki, Opole 1999, s. 117-134.

<sup>24</sup> M. Mazurek, *Czynniki wyznaczające tożsamość kaszubską – język, rodzina czy terytorium?*, „Acta Cassubiana”, t. 7, 2005, s. 25-37; też, *Język – przestrzeń – tożsamość. Analiza kaszubskiej tożsamości*, Gdańsk 2010.

<sup>25</sup> Ch. Baker, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Kraków 2005, s. 27.

nice są płynne, kryteria przynależności negocjowalne, a mechanizmy identyfikacji etnicznych kontekstowe? Zmienne było zarówno autodefiniowanie się przez grupę, jak i przez otoczenie. Tymczasem z prac socjologów i antropologów wiemy, że sposób określania i nazywania grupy nie jest obojętny dla jej statusu, prestiżu i poczucia identyfikacji. Wielość określeń w odniesieniu do Kaszubów, spotykana w literaturze naukowej oraz w dyskursie publicznym (grupa etniczna, grupa etnograficzna, społeczność etnoregionalna, wspólnota etniczna, mniejszość etniczna, naród, mniejszość narodowa, mniejszość etniczna) wskazuje na fakt, że ciągle daleko do uspołnionego i konsensualnego określenia jej statusu oraz granic.

Bardzo dobrze tę różnorodność kaszubskich tożsamości i tym samym problematyczność granic grupowych pokazał w swojej pracy Brunon Synak. Z badań wynikało pełne spektrum tożsamości – od nawykowych, bezrefleksyjnych, przez „nową etniczność”, aż po postawy eskapizmu etnicznego, czyli porzucania kaszubskości<sup>26</sup>. Dla antropologicznie zorientowanego historyka ten opis ma znaczenie źródłowe, ale też jest inspiracją, wskazującą na niejednoznaczność „bycia Kaszubą” w warunkach powojennych. Jednym więc z celów badawczych winno być uwzględnienie procesu przemian tożsamościowych w ujęciu diachronicznym, ale też społecznym. Czyli uwzględniającym znaczenie wykształcenia grupowej elity, która przeprowadziła po 1945 roku skuteczny projekt budowania i wzmacniania kaszubskiej tożsamości. Z drugiej strony pamiętającym o „peryferiach tożsamościowych”, a więc o niemałej części grupy, która ma tożsamość rozmytą, szczątkową, zdekonstruowaną, niepewną etc.

## Nowe paradygmaty i wyzwania

W kontekście powyższych uwag rodzą się pytania o nowe możliwości i perspektywy badawcze, nowe inspiracje i sposoby budowania historycznej opowieści o kaszubskim świecie w okresie powojennym. Wydaje się być oczywistym, że tworząc syntezę dziejów takiej społeczności etnicznej, jaką są Kaszubi, nie sposób pisać ją w konwencji modernistycznie ujmowanej historii politycznej (co nie oznacza, że polityka nie jest ważna). Wyzwaniem jest stworzenie antropologicznie zorientowanej metodologicznej koncepcji syntezy historii grupy etnicznej. Aby to było możliwe, należy szukać adekwatnych modeli teoretycznych, korzystając także z badań porównawczych. Zwracał na to zresztą uwagę także G. Labuda, stwierdzając, że istnieje wiele podobnych „narodowości wiodących żywot bezpieczeństwa jako wspólnoty kulturalno-językowe

---

<sup>26</sup> B. Synak, *Kaszubska tożsamość, ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Gdańsk 1998.

i etniczne”. Przywołał przykłady m.in. Serbów Łużyckich, Retoromanów, Baszków, Łemków i innych, podkreślając, że jest „aż nadto wzorów historiograficznych, z których można czerpać wskazówki metodologiczne, jaki pisać historię Kaszubów”<sup>27</sup>. Jest to z pewnością jedno z wyzwani przed autorami kolejnych tomów, aby rozważyć, czy rzeczywiście stosowane w historiach tych wspólnot narzędzia mogą być przydatne do opisu dziejów Kaszubów? I na ile mają one charakter kulturowo-antropologiczny i społeczny, a na ile koncentrują się na aspektach politycznych?

Poszukując nowych inspiracji i możliwych paradygmatów, warto wskazać na kilka potencjalnie wartych wykorzystania:

- a) Antropologia socjalizmu i postsocjalizmu, która uwzględni z jednej strony wpływ projektu socjalistycznej modernizacji na sferę mentalną i kulturową (np. znaczenie długotrwałego funkcjonowania w gospodarce niedoboru, znaczenie specyficznego stosunku do własności, oddziaływanie państwowych ideologii i życie w „dwójmyśleniu”, konfrontacja odmiennych systemów wartości reprezentowanych przez państwo i „partię” oraz lokalne środowisko, rodzinę i Kościół). Z drugiej strony za przedmiot analizy bierze skutki głębokiej transformacji, jaka nastąpiła po 1989 roku, ale uwzględni fakt, że nie było to (bo nie mogło) „pełne zerwanie” z minionym ustrojem, co oznacza. Dla grup mniejszościowych i peryferyjnych funkcjonowanie w takich systemach miało szczególne znaczenie<sup>28</sup>.
- b) Historia społeczna, kładąca nacisk na głębokie i często bardzo gwałtowne zmiany w strukturze społecznej, będące efektem polityki państwa (szczególnie przed 1989 r.), ale także procesów szerszych, w tym np. globalizacji. Mowa tu np. o zmianie modelu rodziny i pozycji kobiety, o ewoluujących relacjach między pokoleniami, o bardzo ważnej rewolucji edukacyjnej, znaczeniu mobilności społecznej (tak poziomej, jak i pionowej), o relacjach klasowych w obrębie społeczności kaszubskiej (pozycja inteligencji, znaczenie warstwy gburów, pojawienie się nowej kategorii chłoporobotników i jej degradacja po 1989 r. itd.). W tak ujmowanej historii społecznej idzie zarówno o procesy polityczne, mające uwarunkowania ekonomiczne, strukturalne i kulturowe, jak i odwrotnie – o wpływ decyzji, struktur, procesów i ideologii na praktyki i postawy w sferach ekonomicznej, kulturalnej, edukacyjnej etc.<sup>29</sup>

<sup>27</sup> G. Labuda, *Kaszubi i ich...*, s. 218.

<sup>28</sup> Zob. Ch. Hann, K. Hart, *Antropologia ekonomiczna. Historia, etnografia, krytyka*, Poznań 2015, rozdz. 7: *Socjalistyczna alternatywa*.

<sup>29</sup> Zob. J. Kocka, *O historii społecznej Niemiec*, Poznań 1997.

- c) Mówiąc o historii społecznej, należy pamiętać o pewnym jej wariancie, jakim jest mikrohistoria<sup>30</sup> oraz historia codzienności<sup>31</sup>. Ściśle się one łączą z podmiotowym ujęciem, proponowanym przez G. Labudę, kładą bowiem nacisk na doświadczanie świata przez konkretnych ludzi, na jego przeżywanie, objaśnianie... Podstawowym źródłem są tu dokumenty autobiograficzne, ale z drugiej strony liczy się również wymiar materialny. Jest tu więc miejsce na antropologię rzeczy, bowiem zmiana w tej sferze po 1945 roku jest wprost ogromna. Wystarczy sięgnąć do źródeł wizualnych (a jest ich bardzo dużo), aby stwierdzić, że materialny świat, w jakim żyją Kaszubi, jest zupełnie odmienny, od tego, czego doświadczali wcześniejsze pokolenia. Jest tu zresztą ważne pytanie o znaczenie rewolucji technologicznej (a właściwie rewolucji technologicznych) dla funkcjonowania społeczności etnicznej (nowe środki komunikacji, nowe narzędzia integracji grupy, ale też osłabianie więzi czy wręcz zanik niektórych grup zawodowych).
- d) Równie istotne są także możliwości, jakie oferują studia kulturowe, kładące nacisk na takie kwestie, jak: wzorce konsumpcji, funkcjonowanie społeczeństw postindustrialnych, wpływ globalizacji, znaczenie wiedzy, media a społeczeństwo, polityka tożsamości etc. Perspektywa kulturowa ma o tyle znaczenie, że w odniesieniu do Kaszubów niewątpliwie kultura jest sferą najistotniejszą. Można wręcz powiedzieć, że wszystko się od kultury zaczyna i na kulturze kończy. Oznacza to, że dla kaszubskiej etniczności podstawowym źródłem jest dziedzictwo kulturowe, które to dziedzictwo jest nieustannie poddawane refleksji i reinterpretacji, jest chronione oraz jest źródłem inspiracji (tradycja wynaleziona). Do tego należy dodać, że proces zmiany kulturowej na Kaszubach po 1945 roku związany był bardzo silnie z instytucjonalizacją w sferze kultury<sup>32</sup>.

## Pytania o paradygmat modernizacyjny

Pojęcie modernizacji zostało przywołane już wielokrotnie. Odwołanie od niego oznacza przyjęcie założenia, że procesy cywilizacyjno-kulturowe przesądziły o zmianie modelu społeczności kaszubskiej. Przestała być ona przede wszystkim społecznością rustykalną, a stała się społecznością, w której domi-

<sup>30</sup> *Historia społeczna. Historia codzienności. Mikrohistoria*, red. W. Szultze, Warszawa 1996.

<sup>31</sup> *Konflikt, „życie obok” czy współpraca? Codziennosc na pograniczu kulturowym na przykładzie Kaszub i Pomorza na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Życie codzienne na Kaszubach i Pomorzu na przełomie XIX i XX wieku*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 2002, s. 141-160

<sup>32</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Przemiany kultury kaszubskiej po II wojnie światowej*, w: *Z dziejów kultury Pomorza XVIII-XX wieku*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 2001, s. 190 i n.

nuje miejski styl życia, z wszystkimi tego skutkami. Towarzystwo temu z jednej strony wyzwala się spod wpływu silnego kompleksu „wiejskości” (nie do końca skuteczne), a z drugiej strony działania na rzecz ochrony tradycyjnych wartości, związanych z kulturą wiejską, co wynikało z przekonania, często wyrażanego w różnego rodzaju opracowaniach naukowych i publicystycznych, że to właśnie wieś jest ostoją kaszubskości i jeśli gdzieś owa kaszubskość ma szanse na przetrwanie, to właśnie w tym środowisku.

Modernizacja w sferze ekonomicznej pociągała także szerokie zmiany w sferze społecznej. Niewątpliwie na nowo zostały określone relacje między jednostką a wspólnotą (proces indywidualizacji), erozji uległy silne dotąd więzi społeczne, zmieniła się rodzina kaszubska itd. Ale przemiany cywilizacyjne pociągały za sobą także awans społeczny Kaszubów (szczególnie po roku 1956). W ślad za tym awansem następował proces różnicowania wewnętrznego społeczności kaszubskiej, czego wyrazem były takie zjawiska, jak: pojawienie się nowych grup zawodowych w obrębie społeczności kaszubskiej, awans społeczny kobiet i wzrost aspiracji edukacyjnych młodzieży, wspomniane już wytworzenie własnej elity intelektualnej, systematyczny spadek znaczenia tradycyjnych zawodów związanych z rolnictwem i rybołówstwem itd. Modernizacja nie pozostała także bez wpływu na sferę kultury (ewolucja tradycji, spory o nowoczesność i aspiracje do nowoczesności, wiążące się często z odrzucaniem wartości uznanych za anachroniczne)<sup>33</sup>.

## Wymiar polityczny

Istotną tezę, którą należy postawić, przystępując do opisanego powojennych losów społeczności kaszubskiej jest przyjęcie założenia, iż dla sytuacji tej grupy przed 1989 rokiem decydujące znaczenie miała sfera polityki. Przy tym polityka władz była: zmienna w czasie (brak konsekwencji i długofalowego planu, nieumiejętność poradzenia sobie z „problemem kaszubskim” przez władze), często odmienna w różnych województwach a także różna na poszczególnych szczeblach (gminy-powiaty-województwa).

Ponadto była ona niejako „rozpięta” między – z jednej strony – założonym dążeniem do asymilacji a z drugiej – próbami włączania, zwłaszcza elit kaszubskich, w proces „budowy socjalizmu” i pozyskiwania akceptacji ze strony Kaszubów dla nowego ładu społecznego. Dlatego też należy stwierdzić, że władze państwowe przed 1989 rokiem realizowały różne modele polityki wobec Kaszubów, które skrótowo można określić mianem dążenia do: unifikacji, asy-

<sup>33</sup> M. Kempny, *Tradycja wobec zmiany: do czego tradycja kulturowa może służyć badaczom transformacji*, w: *Oblicza zmiany...*, s. 7 i n.

milacji i integracji (w różnych okresach i miejscach odmiennie rozkładano akcenty). W odczuciu samych Kaszubów tak polityka władz komunistycznych była odbierana jako polityka dyskryminacyjna i to zarówno w sferze zawodowej, jak i edukacyjnej, kulturowej oraz politycznej.

Jednocześnie jednak na Kaszubach nie wykształcił się syndrom „kaszubskiej krzywdy” (odmiennie niż na Śląsku), dlatego też poczucie dyskryminacji nie odgrywało przynajmniej od 1956 roku, a już na pewno nie w latach 80. kluczowej roli w tworzeniu tożsamości kaszubskiej. Poczucie krzywdy politycznej nigdy nie było narzędziem mobilizacji etnicznej i nie jest nim dzisiaj (pamięć o doznanych krzywdach nie odgrywa istotnej roli w ideologii etnicznej ani też w pamięci zbiorowej, jeśli już to jako krzywdzące odbierane było zakazywanie mówienia po kaszubsku w szkołach – choć jest to zjawisko wyolbrzymiane oraz nieufność do Kaszubów, będąca efektem polityki narodowościowej z czasów II wojny światowej – tzw. syndrom „dziadka z Wehrmachtu”).

Niewątpliwie jednak dla funkcjonowania Kaszubów w sferze politycznej przed 1989 rokiem szczególne znaczenie miały relacje w trójkącie: władza komunistyczna – ludność kaszubska – ludność napływowa (zwłaszcza tzw. pionierzy), gdyż w społeczności kaszubskiej dominowało przekonanie o tym, że: władza popiera ludność napływową, władza rekrutuje się głównie z grona tej ludności oraz Kaszubi mają utrudniony dostęp do władzy, zaś wejście w struktury władz wymusza odejście od szeroko rozumianego etosu kaszubskiego.

Jak zwykle, badania naukowe pokazują, że obraz był znacznie bardziej złożony (np. wcale nie brakowało Kaszubów w różnych strukturach władzy w okresie PRL), faktem jednak jest, że w wielu przypadkach taki „syndrom wykluczenia” nadal jest w pamięci kaszubskiej obecny. Dla badacza dziejów powojennych istotnym będzie skonfrontowanie tych przekonań z realiami.

Podobnie jak uchwycenie ogromnej zmiany, jaka nastąpiła po 1989 roku, w wyniku wprowadzenia w Polsce systemu demokratycznego.

## **Problem periodyzacji**

Periodyzacja jest kluczowym narzędziem metodologicznym i jednocześnie zwykle najbardziej problematycznym dla autora. Myśląc o historii Kaszubów po 1945 roku jako dość oczywiste jawi się przyjęcie układu chronologiczno-problemowego, w ramach którego dają się wydzielić trzy części, podzielone następnie na uszczegóławiające i porządkujące cały materiał rozdziały. Cezurami będą punkty przełomowe w powojennej historii, związane głównie z wydarzeniami politycznymi, jednak bardzo silnie wpływającymi na wszystkie sfery życia. Może się to wydawać sprzeczne z wcześniej wyłożonymi uwagami metodologicznymi, w których prymat „historii politycznej” został zanegowany. Warto



jednak podkreślić, że trzy kluczowe daty, związane bezpośrednio z przełomami politycznymi, w istotny sposób zdeterminowały sytuację ludności kaszubskiej w całym okresie powojennym. Dwie z tych dat wydają się być oczywiste – 1945 i 1989. Trzecia – 1956 rok – w zasadzie nie funkcjonuje w pamięci zbiorowej społeczności kaszubskiej (poza gronem ekspertów i liderów etnicznych), a jeśli już to jako rok powstania Zrzeszenia Kaszubskiego (którego powstanie było jednak możliwe tylko dzięki zmianom politycznym). Te trzy momenty bardzo silnie wpłynęły np. na zakres autonomii kulturowej Kaszubów. Determinowały również głębokie zmiany w sferach: ekonomicznej, edukacyjnej, społecznej itd.

### Część I.

#### **Pierwsza dekada – od „kłęski wyzwolenia” do „odwilży”**

Cezurę początkową wyznacza koniec działań wojennych na Pomorzu i Kaszubach (czyli styczeń-marzec 1945 r.). Kończącą datę wyznacza tu Polski Październik '56, który przyniósł zasadniczą zmianę w sytuacji społeczności kaszubskiej. Kluczowe dla tej epoki są takie zjawiska, jak:

- powojenna „trwoga” i stan anomii, pogłębiany przez niepewność polityczną,
- zachowania Armii Czerwonej i stosunek do ludności kaszubskiej,
- szok kulturowy w zderzeniu z nowymi osadnikami napływającymi na Kaszuby, a jednocześnie udział samych Kaszubów w migracjach przygranicznych („odwet na historii”),
- silna presja polityczna i ideologiczna oraz strategie dostosowawcze,
- praktyki dyskryminacyjne ze strony władz, a jednocześnie „działania ratunkowe”, mające na celu ochronę własnego dziedzictwa („mimikra kulturowa”),
- próby mobilizacji etnicznej i określenia własnego interesu w realiach powojennych (I Kongres Kaszubski, a dziesięć lat później pierwsze inicjatywy integracyjne podejmowane wokół Bernarda Szczęsnego, Lecha Bądkowskiego itd.),
- głęboka niepewność w sferze ekonomicznej oraz zachwianie stosunkami własnościowymi,
- poddanie pierwszym zabiegom w ramach „socjalistycznej modernizacji” (nowe treści w edukacji, presja ideologiczna, próby uprzemysłowienia i przebudowy struktury społecznej etc.).

### Część II.

#### **Między Październikiem '56 a czerwcem 1989**

Okres ten rozpoczyna powstanie pierwszej masowej organizacji kaszubskiej po wojnie (Zrzeszenie Kaszubskie). Z czasem ZK (przekształcone w 1964 roku w Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie) stało się reprezentantem społeczności

kaszubskiej oraz głównym animatorem rozwoju kultury kaszubskiej. Jednocześnie był to okres naznaczony kryzysami, silnymi konfliktami społecznymi oraz procesami modernizacyjnymi, które przyniosły głęboką wewnętrzną zmianę w strukturze społeczności kaszubskiej oraz w stylach życia, relacjach w rodzinie, postawach ideowych itp. Zaznaczyły się wówczas także zjawiska negatywne w samej społeczności (osłabienie więzi), czego wynikiem były silne ruchy migracyjne w latach 70. i 80.

Data końcową będzie przełom demokratyczny w czerwcu 1989 roku, który otwierał zupełnie nową epokę.

Część III.

### **W okresie transformacji ustrojowej – starania o upodmiotowienie etniczne i obywatelskie**

W odniesieniu do tego okresu utarło się mówić o procesie upodmiotowienia obywatelskiego i etnicznego Kaszubów. Sprzyjało temu odbudowanie samorządów terytorialnych, reforma administracyjna, łącząca całe Kaszuby w ramach jednego województwa, istotne zmiany prawne, łącznie z ustawą z 2005 roku itd. Jednocześnie jest to okres bardzo głębokich zmian w sferze społecznej, ekonomicznej i przede wszystkim w kulturowej („ujawniona wielokulturowość” w realiach pomorskich).

Cezary Obracht-Prondzyński

## **The history of Kashubs – methodological reflection**

### SUMMARY

Within this publication the author tried to outline the methodological basis for the fifth (and the most recent) volume of the planned synthesis of *The history of Kashubs*. The starting point was the work of Gerard Labuda, who emphasized that the Kashubs can be characterized as a social (ethnic) community, with a strongly shaped social network, primarily based on cultural aspects. In this work an interdisciplinary approach combining sociological, anthropological as well as the historical knowledge was necessary. This publication presents also new possible research paradigms such as: anthropology of socialism and postsocialism, both social history and microhistory, cultural studies and research on modernization processes. At the end a new and final shape of the V volume of the history of Kashubs (after 1945) was introduced.